

Sygn. akt II CSK 109/16

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z powództwa J. K., A. K.,
D. B. oraz A. B.
przeciwko "U." Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.
o odszkodowanie i zadośćuczynienie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 września 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 1 września 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego tych celów służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., tylko bowiem w razie spełnienia jednej z nich, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Pełnomocnik powodów J. K., A. K., D. B. oraz A. B. w skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 września 2015 r. wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania oparł na przesłance wskazanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Uzasadniając oczywistą zasadność skargi kasacyjnej pełnomocnik powodów wskazał na naruszenie przepisów prawa materialnego oraz prawa procesowego powołanych w ramach podstaw skargi kasacyjnej. W ocenie autora skargi sąd drugiej instancji przyjął miernik zadośćuczynienia w oparciu o średnią stopę życiową społeczeństwa, co naruszyło zasadę pełnej kompensacji i spowodowało zasądzenie rażąco niskich kwot zadośćuczynienia. W ocenie pełnomocnika powodów skarga jest nadto oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji „nie wyjaśnił powodom mierników jakimi kierował się Sąd Okręgowy przy przyznaniu zadośćuczynienia, a nadto sam ich nie wskazał powtarzając jedynie, iż zasądzone zadośćuczynienie jest „odpowiednie”, przez co nie spełnił swojej procesowej funkcji”.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się oczywistość skargi i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia.

Szczegółowa analiza prowadzi do wniosku, że powołana przesłanka nie została wykazana. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka ta ma zatem charakter uzupełniający i nie może pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, nie publ.). Nie można zatem przyjąć, że Sąd drugiej instancji wskazując na kryterium stopy życiowej społeczeństwa jako przesłankę o charakterze uzupełniającym dopuścił się oczywistego naruszenia prawa. Zawarty w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia pogląd nie jest bowiem sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami oraz z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć.

Także pozostałe przedstawione w skardze argumenty nie potwierdzają tezy, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa. Należy bowiem zauważyć, że wysokość przyznawanego zadośćuczynienia ma charakter ocenny, dlatego przy jego określeniu sądy zachowują duży zakres swobody. Strona może skutecznie zakwestionować w skardze kasacyjnej wysokość zasądzzonego świadczenia tylko wtedy, gdy jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca. Takich argumentów uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do

rozpoznania nie zawierało, ponieważ zostało ograniczone do powtórzenia zarzutów stanowiących podstawę skargi kasacyjnej. Pełnomocnik powodów nie wykazał, że w tym zakresie doszło w sprawie do oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analiz oraz, że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w sądzie drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy. Nie jest wystarczające w tym zakresie powołanie się na wyrok wydany w innej sprawie, w którym „Sąd Najwyższy stwierdził, że kwota 50.000,00 zł zadośćuczynienia za śmierć matki jest zadośćuczynieniem rażąco niskim, które powinno zostać zdecydowanie podwyższone”. Istotna cecha orzekania o zadośćuczynieniu wyraża się w bardzo ścisłym powiązaniu oceny z konkretnymi okolicznościami faktycznymi, które wpływają na rozmiar krzywdy i w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, co nie pozwala na proste odwoływanie się do sum uznanych w innych sprawach za „odpowiednie”.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).